

[Akceptuje](#)

W ramach naszej witryny stosujemy pliki cookies w celu świadczenia państwu usług na najwyższym poziomie, w tym w sposób dostosowany do indywidualnych potrzeb. Korzystanie z witryny bez zmiany ustawień dotyczących cookies oznacza, że będą one zamieszczone w Państwa urządzeniu końcowym. Możecie Państwo dokonać w każdym czasie zmiany ustawień dotyczących cookies. Więcej szczegółów w naszej [Polityce Prywatności](#)

[Portal](#) [Informacje](#) [Katalog firm](#) [Praca](#) [Szkolenia](#) [Wydarzenia](#) [Porównania międzylaboratoryjne](#)
[Kontakt](#)



[Laboratoria](#)
[.net](#)
[Innowacje](#)
[Nauka](#)
[Technologie](#)



[Logowanie](#) [Rejestracja](#) [pl](#)

Newsletter

[zapisz się](#)

Naukowy styl życia

Nauka i biznes

- [Nowe technologie](#)
- [Felieton](#)
- [Tygodnik "Nature"](#)
- [Edukacja](#)
- [Artykuły](#)
- [Przemysł](#)

[Strona główna](#) > [Informacje](#)

Problem rosnącej oporności bakterii H. pylori na antybiotyki

Rosnąca oporność bakterii na powszechnie stosowane antybiotyki sprawia coraz większe problemy w leczeniu m.in. zakażeń bakteriami Helicobacter pylori, które są przyczyną

wrzodów żołądka i dwunastnicy oraz raka żołądka. Wg specjalistów leczone antybiotykami powinny być tylko zakażenia objawowe, potwierdzone metodami diagnostycznymi.

Polska zaliczana jest do krajów o wysokiej częstotliwości zakażeń H. pylori - średnio wynosi ona aż 70 proc. - mówi PAP prof. Magdalena Mikołajczyk-Chmiela z Katedry Immunologii i Biologii Infekcyjnej Uniwersytetu Łódzkiego.

Naukowcy poszukują nowych związków biologicznie aktywnych m.in. pochodzenia roślinnego, o działaniu bakteriobójczym w stosunku do tych bakterii. Takie badania prowadzone są m.in. w Katedrze Immunologii i Biologii Infekcyjnej UŁ.

Bakterie H. pylori zasiedlają błonę śluzową żołądka i dwunastnicy. Należą do grupy najczęstszych patogenów człowieka. Po raz pierwszy wyizolowali je na początku lat 80. dwaj badacze australijscy: Barry J. Marshall i J. Robin Warren. To osiągnięcie, za które otrzymali Nagrodę Nobla w dziedzinie medycyny i fizjologii, zrewolucjonizowało podejście do leczenia choroby wrzodowej żołądka i dwunastnicy.

„Okazało się, że to właśnie te bakterie są czynnikiem etiologicznym zapalenia błony śluzowej żołądka, wrzodów trawiennych żołądka i dwunastnicy, a dalszą konsekwencją takich zakażeń może być rozwój chłoniaka wywodzącego się z limfocytów, bądź raka żołądka” - wyjaśniła prof. Mikołajczyk-Chmiela.

Zakażenia bakterią H. pylori są bardzo powszechne na całym świecie. Szacuje się, że nawet połowa populacji ludzkiej jest nią zakażona, choć występują różnice w zależności od regionu świata i statusu socjalno-ekonomicznego. Na przykład w Stanach Zjednoczonych częstość zakażeń wynosi 20-30 proc., ale w krajach azjatyckich, takich jak Chiny czy Japonia, sięga nawet 90 proc. Polska zaliczana jest do krajów o wysokiej częstotliwości zakażeń, która może osiągać nawet 70 proc., choć także występują różnice w zależności od regionu kraju.



W większości przypadków zakażenie przebiega bezobjawowo, czyli w formie nosicielstwa, ale u około 10-20 proc. osób zakażonych rozwija się tzw. zakażenie objawowe, któremu towarzyszą objawy dyspepsji: refluks, zgaga czy uczucie ciężkości po posiłku. Według specjalistów tylko tego typu zakażenia objawowe powinny być leczone, po uprzednim potwierdzeniu zakażenia.

„Uznaje się w tej chwili, że tylko osoby z objawowym zakażeniem H. pylori, u których zostało ono potwierdzone pakietem określonych metod diagnostycznych, mogą być poddane leczeniu farmakologicznemu z wykorzystaniem antybiotyków. To zabezpiecza przed nieupoważnionym stosowaniem antybiotyków u osób z bezobjawowym zakażeniem i ogranicza możliwość narastania antybiooporności” - podkreśliła prof. Mikołajczyk-Chmiela.

W diagnostyce takich zakażeń wykorzystuje się różne testy: metody histologiczne oraz tzw. szybki test urazowy określający aktywność enzymu ureazy tych bakterii. Testy te wymagają przeprowadzenia gastrokopii i pobrania wycinków tkanki żołądka. Natomiast do testów nieinwazyjnych należą: urazowy test oddechowy z mocznikiem znakowanym izotopem węgla ¹³C, testy przeznaczone do wykrywania antygenów H. pylori w kale oraz metody serologiczne umożliwiające wykrycie w surowicy przeciwciał przeciwko antygenom tych bakterii.

Standardowo leczenie trwa od 7 do 10 dni i stosuje się w nim jednocześnie dwa antybiotyki: klarytromecynę lub amoksycylinę i metronizadol, plus lek obniżający kwasowość soku żołądkowego, co powoduje lepszą stabilność stosowanych antybiotyków. Problemem w leczeniu jest jednak zwiększająca się oporność pałeczek H. pylori na antybiotyki stosowane do tej pory w terapii.

„Szczególnie częsta jest oporność na klarytromecynę i metronizadol. Jedynie amoksycyklina jest wciąż antybiotykiem skutecznym. W związku z tym do leczenia wprowadza się inne antybiotyki, takie jak lewofloksacyna czy fluorochinolony, ale do ich stosowania też trzeba podchodzić ostrożnie, bo również w ich przypadku antybiooporność narasta” - podkreśliła ekspertka z UŁ.

Badaczka przyznała, że w niektórych krajach azjatyckich, w związku z zagrożeniem rozwoju raka żołądka, pojawia się idea leczenia wszystkich osób zakażonych tą bakterią, nawet osób z zakażeniem bezobjawowym. Ale światowe środowisko medyczne i naukowe jest temu przeciwne, bowiem okazuje się, że bakterie przystosowując się do życia w organizmie gospodarza mogą wykazywać pewne korzystne działania.

„Hamują np. rozwój raka przełyku. Mają również pewne właściwości polegające na modulowaniu aktywności układu odpornościowego i np. są dane, które wskazują, że taka aktywność wyciszania pewnych mechanizmów odpornościowych ma miejsce w astmie. W związku z tym powszechne leczenie zakażeń bezobjawowych nie znajduje aprobaty w środowisku naukowym i medycznym” - wyjaśniła ekspertka.

Z drugiej strony coraz więcej badań eksperymentalnych i epidemiologicznych wskazuje na możliwy związek pomiędzy zakażeniami H. pylori a rozwojem chorób ogólnoustrojowych, poprzez wzbudzenie silnej reakcji zapalnej, która z czasem staje się przewlekłą. Chodzi m.in. o chorobę niedokrwienną serca czy cukrzycę. „To są przykłady chorób ogólnoustrojowych, w rozwoju których, w pewnym zakresie, czynnikiem ryzyka może być zakażenie tą bakterią” - przyznała specjalistka.

W związku z powszechnością zakażeń H. pylori, poważnymi konsekwencjami zdrowotnymi takich zakażeń oraz kurczeniem się możliwości stosowania antybiotyków, naukowcy poszukują alternatywnych metod leczenia. „W naszym zespole w Pracowni Gastroimmunologii prowadzimy badania mające na celu poznanie patogenez tych zakażeń, w kontekście zrozumienia przyczyn zróżnicowanego ich przebiegu” - powiedziała prof. Mikołajczyk-Chmiela.

Naukowcy szukają także nowych preparatów naturalnych, biologicznie aktywnych pochodzenia roślinnego, głównie ekstraktów roślinnych i ich ściśle określonych komponentów, które mają działanie bakteriobójcze lub hamujące wzrost czynników zakaźnych, w tym H. Pylori.

„Szukamy też takich preparatów biologicznych pochodzenia naturalnego, które wspomagają aktywność układu odpornościowego i na tej drodze mogłyby przyczynić się do zwalczania takich zakażeń lub zapobiegać ich rozwojowi. Preparaty takie są także badane pod kątem nasilania działania bakteriobójczego antybiotyków” - wyjaśniła prof. Magdalena Mikołajczyk-Chmiela z UŁ.

Źródło:pap.pl

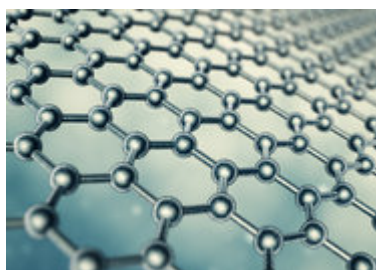
<http://laboratoria.net/aktualnosci/28850.html>



02-07-2024

[Ekran dotykowy bez problematycznego indu](#)

Tańsze i bardziej przyjazne środowisku.



02-07-2024

[Świat atomów i cząsteczek](#)

Jak dzięki różnym metodom obrazowania zobaczyć “całego słonia”



02-07-2024

[Żyjemy w czasach multitożsamości](#)

Ekspert o mediach społecznościowych.



02-07-2024

[Dlaczego Polki rzadziej jedzą mięso niż Polacy?](#)

Równość płci może mieć związek ze swobodą wyboru tego, co się je.



02-07-2024

[Co 3 osoba dorosła zagrożona chorobami z powodu braku ruchu](#)

Alarmuje Światowa Organizacja Zdrowia.



02-07-2024

[Cynk może pomóc chronić uprawy przed zmianami klimatu](#)

Informuje "Nature".



02-07-2024

Tancerze są mniej neurotyczni niż ogół populacji

Jednocześnie są bardziej ugodowi i ekstrawertyczni.



02-07-2024

Rząd planuje, aby minister mógł odwołać dyrektora NCBR

Dyrektor Narodowego Centrum Badań i Rozwoju będzie mógł zostać odwołany.

Informacje dnia: [Ekrany dotykowe bez problematycznego indu](#) [Świat atomów i cząsteczek](#) [Żyjemy w czasach multitożsamości](#) [Dlaczego Polki rzadziej jedzą mięso niż Polacy?](#) [Co 3 osoba dorosła zagrożona chorobami z powodu braku ruchu](#) [Cynk może pomóc chronić uprawy przed zmianami klimatu](#) [Ekrany dotykowe bez problematycznego indu](#) [Świat atomów i cząsteczek](#) [Żyjemy w czasach multitożsamości](#) [Dlaczego Polki rzadziej jedzą mięso niż Polacy?](#) [Co 3 osoba dorosła zagrożona chorobami z powodu braku ruchu](#) [Cynk może pomóc chronić uprawy przed zmianami klimatu](#) [Ekrany dotykowe bez problematycznego indu](#) [Świat atomów i cząsteczek](#) [Żyjemy w czasach multitożsamości](#) [Dlaczego Polki rzadziej jedzą mięso niż Polacy?](#) [Co 3 osoba dorosła zagrożona chorobami z powodu braku ruchu](#) [Cynk może pomóc chronić uprawy przed zmianami klimatu](#)

Partnerzy